

UZASADNIENIE

R. Ś. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 04 września 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. Ś. (1) jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik G.B.we W., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu - planu ratalnego oraz limitu na kwotę 5303,63 zł na zakup drobnego sprzętu agd w wysokości 4500 zł przy użyciu danych osobowych K. K. (1), czym poświadczyli nieprawdę co do tożsamości kredytobiorcy oraz oryginalności podpisu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 4500 zł, przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. Ś. (1),

II. w dniu 19 listopada 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. Ś. (1) jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) S.A.w W., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu przy użyciu danych osobowych M. N., czym poświadczyli nieprawdę co do tożsamości kredytobiorcy oraz oryginalności podpisu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3000 zł, przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. Ś. (1),

III. w dniu 12 listopada 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. S.jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) S.A.w W., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu na zakup materaca rehabilitacyjnego z D. Ł. (1), czym poświadczyli nieprawdę co do zatrudnienia kredytobiorcy oraz przedmiotu zakupu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2900 zł, przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. S.,

IV. w dniu 29 października 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. Ś. (1) jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) S.A.w W., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu na zakup odkurzacza Zelmer z J. J. (1), czym poświadczyli nieprawdę co do zatrudnienia kredytobiorcy oraz przedmiotu zakupu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3000 zł., przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. Ś. (1),

V. w dniu 17 grudnia 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. Ś. (1) jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) Bank S.A.w L., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu przy użyciu danych osobowych E. F., czym poświadczyli nieprawdę co do tożsamości kredytobiorcy oraz oryginalności podpisu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2800 zł, przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. Ś. (1),

VI. w dniu 20 grudnia 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. Ś. (1) jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) Bank S.A.w L., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu przy użyciu danych osobowych E. F., czym poświadczyli nieprawdę co do tożsamości kredytobiorcy oraz oryginalności podpisu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1800 zł., przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. Ś. (1),

VII. w dniu 02 stycznia 2013 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym R. Ś. (1) jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) Bank S.A.w L., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, zawarli w imieniu Banku umowę kredytu przy użyciu danych osobowych E. F., czym poświadczyli nieprawdę co do tożsamości kredytobiorcy oraz oryginalności podpisu i wprowadzili tym samym w błąd w/w B., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2000 zł, przy czym P. C. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk z art. 11 § 2 kk w stosunku do R. Ś. (1).

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 31 grudnia 2014 roku w sprawie VI K 693/13:

1. w miejsce czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia oskarżonego R. Ś. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 04 września 2012 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), co do którego postępowanie karne zakończyło się już prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R.i zawarł umowę jako pośrednik G.B.we W., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, doprowadził (...) Bank S.A.w W.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 4.500 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru zawarcia umowy przez K. K. (1) i spłaty kredytu - planu ratального oraz limitu nr (...) na kwotę 5.303,63 zł oraz co do wysokości i źródła jego dochodu, w ramach umowy współpracy z (...) Bank S.A.w W.zawartej przez P. C. (1), który przedłożył temu bankowi podrobioną w zakresie podpisu kredytobiorcy wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

2. w miejsce czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia R. Ś. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 19 listopada 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), co do którego postępowanie karne zakończyło się już

prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...)w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) S.A.w W., a R. Ś. (1)sporządzał umowy, doprowadził (...) S.A.w W.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3.000 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru zawarcia umowy i spłaty kredytu nr (...)na kwotę 3.486,00 zł przez M. N.oraz co do wysokości jej dochodu, w ramach umowy współpracy z (...) S.A.w W.zawartej przez P. C. (1), który przedłożył temu bankowi podrobioną w zakresie podpisu kredytobiorcy wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

3. w miejsce czynu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia R. Ś. (1)uznał za winnego tego, że w dniu 12 listopada 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), A. K. (1)i D. Ł. (1), co do których postępowania karne zakończyły się już prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...)w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) S.A.w W., a R. Ś. (1)sporządzał umowy, doprowadził (...) S.A.w W.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.900 zł. poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru spłaty kredytu nr (...)na kwotę 3.540,68 zł przez D. Ł. (1)oraz co do wysokości i źródła jego dochodu, w ramach umowy współpracy z (...) S.A.w W.zawartej przez P. C. (1), który przedłożył temu bankowi nierzetelną w zakresie danych co do źródła i wysokości dochodów wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

4. w miejsce czynu opisanego w punkcie IV aktu oskarżenia R. Ś. (1)uznał za winnego tego, że w dniu 29 października 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), co do którego postępowanie karne zakończyło się już prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...)w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) S.A.w W., a R. Ś. (1)sporządzał umowy, doprowadził (...) S.A.w W.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3.000 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru spłaty kredytu nr (...)na kwotę 3.486 zł przez J. J. (1)oraz co do wysokości i źródła jej dochodu, w ramach umowy współpracy z (...) S.A.w W.zawartej przez P. C. (1), który przedłożył temu bankowi nierzetelną w zakresie danych co do źródła i wysokości dochodów oraz podrobioną w zakresie podpisu kredytobiorcy wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

5. w miejsce czynu opisanego w punkcie V aktu oskarżenia R. Ś. (1)uznał za winnego tego, że w dniu 17 grudnia 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), co do którego postępowanie karne zakończyło się już prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...)w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) Bank S.A.w L., a R. Ś. (1)sporządzał umowy, doprowadził (...) Bank S.A.w L.(obecnie Bank (...) S.A.we W.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.800 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru zawarcia umowy i spłaty kredytu na zakup towarów nr (...)przez E. F.oraz co do wysokości i źródła jej dochodu, w ramach umowy współpracy z Systemem Ratalnym Żagiel zawartej przez P. C. (1), który przedłożył temu bankowi podrobioną w zakresie podpisu kredytobiorcy wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

6. w miejsce czynu opisanego w punkcie VI aktu oskarżenia R. Ś. (1)uznał za winnego tego, że w dniu 20 grudnia 2012 r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), co do którego postępowanie karne zakończyło się już prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...)w R.i zawarł umowę jako pośrednik (...) Bank S.A.w L., a R. Ś. (1)sporządzał umowy, doprowadził (...) Bank S.A.w L.(obecnie Bank (...) S.A.we W.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.800 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru zawarcia umowy i spłaty kredytu na zakup towarów nr (...)przez E. F.oraz co do wysokości i źródła jej dochodu, w ramach umowy współpracy z Systemem Ratalnym Żagiel zawartej przez P. C. (1), który przedłożył temu bankowi podrobioną

w zakresie podpisu kredytobiorcy wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

7. w miejsce czynu opisanego w punkcie VII aktu oskarżenia R. Ś. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 02 stycznia 2013 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z P. C. (1), co do którego postępowanie karne zakończyło się już prawomocnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako kierujący wykonaniem czynu zabronionego przez P. C. (1), który na jego polecenie zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) w R. i zawarł umowę jako pośrednik (...) Bank S.A. w L., a R. Ś. (1) sporządzał umowy, doprowadził (...) Bank S.A. w L. (obecnie Bank (...) S.A. we V.) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2.000 zł. poprzez /prowadzenie w błąd co do zamiaru zawarcia umowy i spłaty kredytu na zakup warów nr (...), przez E. F. oraz co do wysokości i źródła jej schodu, w ramach umowy współpracy z Systemem Ratalnym Żagiel zawartej przez P.C., który przedłożył temu bankowi podrobioną w zakresie podpisu kredytobiorcy wyżej wymienioną umowę, czym wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 k w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 k w zw. z art. 11 § 2 kk,

8. ustalił, że w/w czyny opisane w punktach 1, 2, 3, 4, 5, 6, i 7 wyroku składają się na jeden ciąg przestępstw wypełniający dyspozycję art. 91 § 1 kk w zw. z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk oraz art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu R. Ś. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych,

9. na podstawie art 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu ustalając okres próby na 5 lat,

10. na podstawie art 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego R. Ś. (1) środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkód wyrządzonych w/w ciągiem przestępstw poprzez zapłatę:

- na rzecz pokrzywdzonego (...) Bank S.A. w W. kwoty 4.500 zł,
- na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. w W. kwot: 3.000 zł, 3.000 zł oraz kwoty 2.900 zł solidarnie z A. K. (1) i D. Ł. (1),
- na rzecz pokrzywdzonego Bank (...) S.A. we W. (poprzednio (...) Bank S.A. w L.) kwot: 4.500 zł, 1.800 zł i 2.000 zł,

11. wymierzył oskarżonemu R. Ś. (1) 700 złotych tytułem opłat

i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 złotych złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków, a w pozostałej części zwolnił oskarżonego od wydatków, którymi w tej części obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca.

Apelacja obrońcy wniesiona na korzyść R. Ś. (1), wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k., zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu obrazę prawa materialnego, obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść wyroku. Obrońca zaskarżył wyrok w całości, co do winy oskarżonego.

Zdaniem skarżącego naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegało na obrazie:

1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz 410 § 1 k.p.k., poprzez błędną ocenę dowodów i uznanie za w pełni wiarygodne zeznań i wyjaśnień złożonych przez P. C. (1) oraz A. K. (1) w sytuacji, gdy twierdzenia tych osób w świetle pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego należy uznać za niewiarygodne i ukierunkowane jedynie na obciążenie odpowiedzialnością oskarżonego R. Ś. (1);

2. art. 424 §2 k.p.k. poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu przyjęcia kwalifikacji prawnej czynów, za które został skazany oskarżony R. Ś. (1) w szczególności przyjętej względem niego, co do wszystkich czynów kwalifikacji prawnej z art. 297§1 k.k., 270§1 k.k., art. 271§1 k.k., a także nie wyjaśnienie dlaczego oskarżony R. Ś. (1) został obciążony w całości obowiązkiem naprawienia szkody co do czynów I, II, IV, V, VI i VII w sytuacji, gdy miał on działać wspólnie i porozumieniu z innymi osobami, a nadto poprzez istotną rozbieżność pomiędzy treścią wyroku, a jego uzasadnieniem w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego, albowiem zgodnie z wyrokiem oskarżony miał się dopuścić w kumulatywnej kwalifikacji m.in. czynu z art. 271§1 k.k., podczas gdy zgodnie z treścią uzasadnia miał się on dopuścić czynu z art. 275§1 k.k.,

3. art. 170§1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie złożonego przez oskarżonego R. Ś. wniosku dowodowego w postaci zeznań świadka R. J., w sytuacji gdy świadek ta była przy zawieraniu umowy pożyczki z P. C. (1), w którego obecności były również inne osoby, a która to okoliczność zdaniem obrony jest istotna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Błąd w ustaleniach faktycznych, polega w ocenie obrońcy na:

1.ustaleniu przez sąd I instancji, iż oskarżony R. kierował wykonaniem przez P. C. (1) czynów zabronionych objętym aktem oskarżenia podczas, gdy brak jest na to obiektywnych dowodów,

2.ustaleniu przez sąd I instancji, iż pracownicy udzielający kredytów przez pokrzywdzone banki zostali wprowadzeni w błąd przez P. C. (1) (którym miał kierować oskarżony R. Ś. (1)), co skutkowało przyjęciem względem oskarżonego R. Ś. (1) kwalifikacji prawnej zarzucanych mu czynów z art. 18§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k., w sytuacji, gdy sąd nie poczynił żadnej próby ustalenia, czy w ogóle mogły istnieć takie osoby które z ramienia banków miały zostać wprowadzone w błąd, co w kontekście zeznań świadków M. J., S. K. i J. S. jest o tyle istotne, iż wynika z nich jednoznacznie, iż decyzje o przyznaniu kredytów były podejmowane wyłącznie przez system komputerowy banków, z pominięciem czynnika ludzkiego, a umowy kredytów trafiały do banków już po wypłacie środków na rachunek P. C. (1),

3. ustaleniu przez sąd I instancji, iż oskarżony R. Ś. (1) miał doskonale orientować się, że dane klientów, jakie miał otrzymywać od A. K. (1) mają być zdobywane w sposób nierzetelny lub nielegalny, a nadto miał sporządzać i drukować umowy, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy postaci zeznań świadków nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony miał w zakresie umów objętych aktem oskarżenia jakikolwiek kontakt z A. K. (1), a nadto umowy kredytowe były generowane przez system bankowy, a nie tworzone przez jakąkolwiek osobę,

4. ustaleniu przez sąd I instancji, iż oskarżony R. Ś. (1) jest osobą karaną, co stanowiło następnie okoliczność obciążającą w ramach wymiaru kary, w sytuacji, gdy dane zawarte w karcie karnej przyjęte za dowód w sprawie są nieaktualne z uwagi na zatarcie skazań w niej zawartych.

Skarżący zarzucił także naruszenie prawa materialnego:

1.poprzez błędne przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego stanowić może sprawstwo kierownicze w stosunku do czynów popełnionych przez P. C. (1), podczas gdy oskarżony nie kierował poszczególnymi zachowaniami sprawcy, a nawet gdyby przyjąć, iż namówił P. C. (1) do założenia działalności gospodarczej, to prowadzenie takiej działalności nie jest czynem zabronionym,

2. poprzez błędne przyjęcie przez sąd konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., w sytuacji, gdy z uzasadnienia ma wynikać, iż oskarżony działał z góry powziętym zamiarem popełnienia czynu zabronionego, a zatem przy takim założeniu oraz biorąc pod uwagę fakt, że do czynów zabronionych dochodziło w krótkich odstępach czasu, zasadnym byłoby przyjęcie konstrukcji czynu ciągłego z art. 12 k.k.,

3. poprzez naruszenie art. 46 § 1 k.k. i obciążenie oskarżonego R. Ś. (1) w całości obowiązkiem naprawiania szkody względem pokrzywdzonych banków (za wyjątkiem czynu III gdzie obowiązek ten został nałożony solidarnie razem z P. C. (1), A. K. (1) i D. Ł. (1)), podczas gdy sąd uznając, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami winien ewentualnie nałożyć na oskarżonego R. Ś. (1) obowiązek naprawienia szkody jedynie w części,

4. poprzez błędne zastosowanie art. 286 § 1 k.k. w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, jakoby w celu osiągnięcia korzyści majątkowej miała zostać wprowadzona w błąd jakakolwiek osoba działająca w imieniu pokrzywdzonych banków, a zatem brak jest wypełnienia znamion tego czynu zabronionego przez oskarżonego,

5. poprzez błędne zastosowanie art. 297 § 1 k.k. w sytuacji, gdy w celu uzyskania kredytu pokrzywdzonym bankom nie zostało złożone przez oskarżonego lub P. C. pisemne oświadczenie o źródłach dochodów, albowiem dane o ewentualnych źródłach dochodów były wprowadzane w formie elektronicznej, a w formie pisemnej w postaci umowy wpływały do banku już po uzyskaniu kredytu i przelaniu środków.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego mu czynu, ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia tego wniosku, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Radomsku do ponownego rozpoznania. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu, albowiem koszty te nie zostały zapłacone w całości, ani w części.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca popierał własną skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie skargi apelacyjnej oraz o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się być skuteczna w takim stopniu, że w wyniku jej uwzględnienia powstały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radomsku.

Jednocześnie przebieg dotychczasowego postępowania nie upoważniał Sądu Okręgowego do rozstrzygnięcia merytorycznego, jako, że nie pozwalał na postawienie ostatecznej oceny, czy zapadłe orzeczenie jest trafne, a zarzuty skarżącego zasadne, co do meritum rozstrzygnięcia.

Ponieważ ocena wszystkich zarzutów merytorycznych poniesionych w apelacji jest aktualnie przedwczesna, Sąd Okręgowy ograniczy się tylko do wskazania tego uchybienia, które spowodowało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 436 k.p.k.).

W ocenie Sądu Okręgowego sąd rejonowy w trakcie rozpoznawania przedmiotowej sprawy dopuścił się obrazy przepisów postępowania tego rodzaju, że mogła ona mieć wpływ na treść wyroku. Chodzi tu mianowicie o konieczność rozważenia całości materiału dowodowego i prawidłową ocenę dowodów.

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów – art. 7 k.p.k., jedynie, gdy stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności sprawy przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego – art. 410 k.p.k. i jest wystarczająco oraz logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w uzasadnieniu – art. 424 k.p.k. – tak wyrok Sądu Najwyższego w sprawie sygn. WRN 149/90 (opubl. OSNKW 7-9/1991 poz. 4). Analizując procedowanie sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie w świetle powyższych zasad, należy stwierdzić, iż Sąd meriti procedował wbrew powołanym powyżej regułom.

Przede wszystkim należy podnieść, że rację ma obrońca oskarżonego, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisu art. 7 k.p.k., albowiem dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego R. Ś. (1) i zeznań najistotniejszych świadków w osobach P. C. (1) i A. K. (1), nie odniósł się do występujących pomiędzy nimi różnic i licznych zależności, uznając zeznania w/w za w pełni wiarygodne. Dodatkowo nie odniósł się także do rozbieżności, jakie stwierdza się pomiędzy zeznaniami P. C. (1) i A. K. (1), a zeznaniami innych osób, w szczególności: D. Ł. (1), J. J. (2) czy S. B., które miały osobisty kontakt z C. i K., w ramach umów cywilno-prawnych zawieranych w imieniu firmy (...).

Sąd Okręgowy zauważa, iż w przedmiotowej sprawie sąd meriti podejmował liczne próby zweryfikowania wyjaśnień oskarżonego, a jego inicjatywa dowodowa związana z potrzebą dojścia do prawdy materialnej była widoczna. Niestety, nawet zauważając aktywność sądu, której wcześniej zabrakło organowi oskarżycielskiemu, sprawa wciąż nie dojrzała do merytorycznego orzeczenia, a dodatkowo dokonana ocena już zgromadzonych dowodów jest zbyt pobieżna.

Zasadne są zarzuty obrońcy podnoszące brak odniesienia się przy ocenie osobowego materiału dowodowego do faktu długiej znajomości P. C. (1) i A. K. (1) oraz konfliktu pomiędzy oskarżonym, a A. K. (1) i ewentualnej możliwości pomawiania oskarżonego przez tego ostatniego. W szczególności sąd ten nie rozważył, czy w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego byłaby możliwa wersja oskarżonego, zgodnie z którą P. C. (1) i A. K. (1) - wieloletni dobrzy znajomi, zachowania, jakich w ramach czynów objętych aktem oskarżenia miał dopuszczać się faktycznie A. K. (1), celowo przypisali oskarżonemu R. Ś. (1), rzucając na niego fałszywe oskarżenie dla uniknięcia odpowiedzialności karnej przez A. K. (1). Sąd Okręgowy zważył, że jest to tym bardziej istotne, gdy zważy się, że oskarżonemu przypisano sprawstwo kierownicze, a jego ustalenie opiera się głównie na zeznaniach osób, które same czynnie uczestniczyły w zawieraniu umów, z których zawarciem oskarżyciel wiązał popełnienie przestępstw. Z tego powodu zeznania świadków wymienionych powyżej muszą być szczególnie wnikliwe. Nawet bowiem przy ustaleniu udziału oskarżonego w przestępczym procederze, należy rozważyć, czy jego rola w powyższym faktycznie była „kierownicza” wobec P. C. (1). Takie natomiast ustalenia można było poczynić w istocie jedynie w oparciu o osobowy materiał dowodowy, który może częściowo mieć charakter pomówienia. Dla pełnego obrazu powiązań występujących pomiędzy oskarżonym, a A. K. (1) oraz oceny wyjaśnień oskarżonego może się okazać przydatne także zapoznanie się z aktami spraw Sądu Rejonowego w Radomsku o sygnaturach: VI K 732/13 i VI K 599/13. Sprawy te dotyczą bowiem wcześniejszego okresu czasu, aniżeli czynu z punktów 1-7 aktu oskarżenia i zarzutów popełnienia przestępstw o identycznym sposobie działania sprawców, w tym zarzutów działania wspólnie i w porozumieniu przez oskarżonego i świadka A. K. (1).

Nie przesadzając ostatecznych wniosków, jakie zostaną wyciągnięte ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uwagi na bardzo szczególną linię obrony oskarżonego, ocena zeznań świadków, a przede wszystkim P. C. (1) i A. K. (1) musi być wyjątkowo wszechstronna i ostrożna. Tymczasem takiej właśnie oceny zeznań w/w zabrakło. Oskarżony twierdzi, iż to A. K. (1) był „mózgiem” przestępczego działania spółki (...) i to on właśnie, a nie oskarżony, kierował działaniami P. C. (1). Tymczasem A. K. (1) i P. C. (1) na kierowniczego sprawcę wszystkich przestępstw będących przedmiotem sprawy, w których P. C. (1) był tylko „narzędziem” kierującego, wskazują R. Ś. (1). Sąd Okręgowy zważył tymczasem, że P. C. (1) nie potrafił wytłumaczyć skąd i dlaczego wielokrotnie przy dokonywaniu czynności przestępczych towarzyszył mu osobiście A. K. (1) (wizyta u J. J. (1), wizyta u D. Ł. (1), obecność przy wizycie S. B.), a sąd rejonowy tego faktu w istocie nie ocenił globalnie, pod kątem faktycznego wpływu na przestępcze zachowania P. C. (1).

Sąd rejonowy ostatecznie bezkrytycznie dał wiarę zarówno P. C. (1), jak i A. K. (1), a także J. J. (1) M. S. (1), czy S. B., gdy tymczasem w ich zeznaniach występują liczne sprzeczności. Prawidłowa ocena tych dowodów wymagała, by uprzednio zauważyć i podnieść różnice w zeznaniach w/w, a dopiero później dokonać ostatecznej ich oceny z uwzględnieniem zasad, o jakich mowa w art. 7 k.p.k. Bez natomiast ich dostrzeżenia, a co ważniejsze, bez oceny tego stanu rzeczy, nie sposób jest uznać, że wszechstronnie i wyczerpująco dokonano oceny całokształtu materiału dowodowego, a także zbadano i uwzględniono wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Przechodząc do szczegółowych rozważań tej kwestii Sąd Okręgowy zważył, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalono, iż od lipca do grudnia 2012 roku A. K. (1) wyszukiwał dla oskarżonego chętnych na zaciągnięcie kredytu, za co otrzymywał kwoty 50-100 złotych. Jego praca miała polegać na tym, że dane z dowodów osobistych osób chętnych dyktował zwykle przez telefon oskarżonemu. Brak jednak ostatecznych ustaleń, czy wśród tych danych były te dotyczące dochodów potencjalnych kredytobiorców oraz jakie dokładnie informacje w tej kwestii przekazywał oskarżonemu, w szczególności czy przekazywał je rzetelnie (?), czy też nie przekazywał ich w ogóle (?), ale wiedząc, że są potrzebne dla zweryfikowania możliwości kredytowych osób „chętnych”, co ma znaczenie dla oceny zeznań świadka w sytuacji, gdy jemu samemu nie postawiono zarzutu popełnienia przestępstwa związanego przykładowo z kredytem przyznanym J. J. (1) oraz żadnym innym - poza kredytem udzielonym D. Ł. (1). Nie

dokonano jednoznacznych ustaleń w zakresie tego, jakie dane dotyczące dochodów kredytobiorców były dostarczane oskarżonemu i czy te same dane oskarżony umieszczał w systemie komputerowym, co jest istotne z punktu widzenia jego odpowiedzialności karnej (w/w przypisano wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd m.inn. co do wysokości i źródła dochodu kredytobiorcy).

Sąd Okręgowy zważył, że świadek D. Ł. (1) zeznał pierwotnie, iż kontaktował się w sprawie kredytu tylko z osobą o danych (...) i w ogóle nikt nie pytał go o dochody. Potem dostał do ręki 700 złotych, a przekazujący je twierdził, że umowa kredytowa jest na zakup jakiegoś sprzętu, którego w istocie nigdy nie było. Do spotkania z D. Ł. przyznaje się P. C. (1) twierdząc, że towarzyszył mu wówczas A. K. (1). W toku postępowania sądowego świadek D. Ł. (1) wprost wskazuje na A. K. (1), jako osobę, z którą kontaktował się każdorazowo w sprawie swojego kredytu. W świetle zeznań J. J. (1) z toku postępowania przygotowawczego, czy zeznań D. Ł. (1), obecność A. K. (1) u tych osób i jego wiedza o braku uzyskiwania przez nich dochodu, była większa, aniżeli przyznaje to sam A. K. (1). Działania podejmowane przez A. K. (1) w ramach udzielenia w/w kredytu dla D. Ł. (1) zostały ocenione jako popełnienie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami przestępstwa 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (wyrok sygn. II K 53/14 k.501). Sąd Rejonowy przypisał kierownicze sprawstwo R. Ś. (1) także w odniesieniu do wyłudzenia kredytu dla D. Ł. (1), co uczynił na podstawie głównie zeznań A. K. (1) i P. C. (1), nie odnosząc się do powyższego faktu skazania A. K. (1), w kontekście oceny faktycznego wpływu oskarżonego na działania podejmowane przez innych sprawców.

Sąd Okręgowy zważył, że (odnośnie czynu IV aktu oskarżonego) świadek J. J. (1) w toku postępowania przygotowawczego zeznała, że to znajomy o imieniu M. (sąd rejonowy ustalił, iż chodzi o M. S. (1)) zaproponował jej załatwienie kredytu, po czym przekazywała zarówno jemu, jak i P. C. (1), że nie pracuje, na co w/wymienieni stwierdzili, że to nie jest problem „da się to załatwić”. Zeznała, że po podpisaniu umowy (ostatecznie przez matkę świadka w jej imieniu) egzemplarz umowy zabrał P. C. (1), a jej obawy w kwestii braku dokumentu rozwiązał znajomy M., który stwierdził, że umowa jest wysłana pocztą. Tymczasem w toku postępowania sądowego J. J. (2) zeznała, iż odwiedzin w sprawie kredytu było kilka i odwiedziło tak ją, jak i matkę trzech mężczyzn (bądź dwóch i kobieta) i żadnego z nich nie znała (k.650), przy czym jednemu z nich dała do ręki 500 złotych jako częściową zapłatę za wymianę okien. Co znamienne, świadek zeznała, że od M. dowiedziała się (prawdopodobnie po zainteresowaniu się sprawą ze strony organów ścigania), że żadnym z odwiedzających ją mężczyzn w sprawie kredytu „nie był P. C. (1)”. Nie wyjaśniono, dlaczego świadek wielokrotnie w toku dochodzenia posługiwała się imieniem i nazwiskiem P. C. (1) i była pewna tych danych oraz dlaczego M. (S.?) w ogóle skontaktował się ze świadkiem w sprawie tych danych oraz jak przekonał ją, że jednak żadnym z mężczyzn obecnych przy transakcji z pewnością nie był P. C. (1). Sam P. C. (1) przyznaje się do odwiedzin u J. J. (1) (k.401), co więcej ponownie przyznaje, że był u świadka razem z A. K. (1), choć nie jest w stanie stwierdzić, po co A. K. (1) jeździł z nim tak do J. J. (1), jak i do drugiego z ustalonych faktycznie kredytobiorców tj. do D. Ł. (1). Nie wyjaśniono komu dokładnie J. J. (1) przekazała informacje o braku swoich dochodów (co jest znamienne dla istoty przypisanego przestępstwa) oraz dlaczego uznano, że nie były to osoby, które świadek jednoznacznie i wielokrotnie wskazywała w toku dochodzenia. Gdyby tak było, to również udział A. K. (1) w całej „sprawie” J. J. (1) oznaczałby dużo większą jego rolę, aniżeli wynika to z dokonanych ustaleń faktycznych i jego własnych zeznań. Świadek A. K. (1) zeznaje o kierowniczej roli oskarżonego, czemu dano wiarę, bez odniesienia jego zeznań do faktu osobistej obecności i wiedzy o braku dochodów po stronie J. J. (1).

Sąd rejonowy uznał za wiarygodny materiał dowodowy w postaci zeznań M. S. (1), nie wyjaśniając, jak na tą ocenę wpływa fakt, iż w/w twierdzi, że nie zna w ogóle osoby o nazwisku J. J. (1) (k.523v). Jeśli sąd ustalił, że to jednak on uczestniczył w pośredniczeniu w zawarciu umowy kredytu dla J. J. (1), to nie wyjaśnił, czy tak jak twierdzi kredytobiorczyni przekonywał on telefonicznie J. J. (1) o nieobecności P. C. (1), dlaczego oraz jak się to ma do uznania jego zeznań za wiarygodny w całości materiał dowodowy o „niewielkiej przydatności ... dla potrzeb rozstrzygnięcia” (k.672). Nie rozważono, czy świadek np. z powodu strachu o ewentualne posądzenie o pomoc w wyłudzeniu kredytu na nazwisko J. J. (1) nie umniejsza roli osób, które były jego dobrymi znajomymi i które – jak twierdzi – tylko przypadkiem jeździły z nim w samochodzie (P. C. (1) i A. K. (1)), co mogło wpłynąć na ocenę

zachowania oskarżonego i przyjęcie w ślad za słowami P. C. (1), popartymi zeznaniami A. K. (1), że to oskarżony w kierowniczy decydował o przestępczym procederze z wykorzystaniem firmy (...) i jego właściciela.

Sąd Okręgowy zauważył, że odnośnie tych samych „odwiedziny” u świadka J. J. (1), M. S. (1) twierdzi, że tylko czasem w samochodzie woził swoich znajomych tj. A. K. i P. C. i kiedy wychodził do swoich kontrahentów (sprzedawał okna), to zostawiał swoje dokumenty w pojeździe w miejscu widocznym dla K. i C.. Jednocześnie najpierw twierdzi, że woził A. K., tam gdzie on tj. A. K. „chciał”, by po chwili zeznać, że jeździł w swoich interesach, a P. C. i A. K. jeździli w swoich, tyle że z nim (przypadkowo?) (k.523).

Zważywszy na powyższe, bezkrytyczne uznanie przez sąd meriti, że wszystkie zeznania w/w świadków są w całości wiarygodne i ustalenie na ich podstawie, że „mózgiem” przestępczej maszyny był R. Ś. (1), bez odniesienia się do występujących różnic w zeznaniach, do bliskiej znajomości P. C. i A. K., do możliwego interesu w wyolbrzymieniu udziału oskarżonego R. Ś. (1), z jednoczesnym pominięciem i umniejszeniem roli innych osób - dla odsunięcia od siebie i swoich znajomych ewentualnych podejrzeń o pomoc w popełnieniu przestępstw, jest zbyt pobieżna. Taka ocena wartości tych dowodów nie została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem życiowym i jako taka nie może korzystać z ochrony art. 7 k.p.k.

W tym także miejscu Sąd Okręgowy wskazuje występującą sprzeczność pomiędzy wyrokiem, a jego uzasadnieniem. W wyroku przypisano R. Ś. (1) sprawstwo kierownicze, wiążąc je głównie z wydaniem P. C. (1) polecenia założenia firmy (...) i zawarcia umów o charakterze pośrednika bankowego, gdy tymczasem jednocześnie w pisemnych motywach wyroku przyjęto, że sąd rejonowy „nie wyklucza, iż to A. K. (1) mógł być inicjatorem założenia działalności gospodarczej przez P. C. (1)” (k.672v).

Trafny okazał się także zarzut skarżącego dotyczący braku ustaleń występowania „czynnika ludzkiego”, w odniesieniu do przypisania odpowiedzialności z art. 286 § 1 k.k., polegającej na wprowadzeniu w błąd innej osoby. Sąd Okręgowy zważył, że czynnością sprawczą przestępstwa oszustwa jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia jej w błąd, albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. „Błąd” to natomiast niezgodne z rzeczywistością jej odbicie w świadomości człowieka, czy mówiąc inaczej: różnica między obiektywną rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości człowieka. Doktryna wyróżnia tu różnice "na plus" lub "na minus". W pierwszym przypadku obraz rzeczywistości w świadomości człowieka jest bogatszy od obiektywnej rzeczywistości, gdyż zawiera obrazy, których w rzeczywistości nie ma. Drugą postacią błędu jest nieświadomość, w której to obiektywna rzeczywistość jest z kolei bogatsza od jej odzwierciedlenia w świadomości człowieka, który pewnego jej elementu czy elementów sobie nie uświadamia – tak Kodeks karny T. II pod redakcją M. K.(2013 wyd. 1. uwaga do art. 286 k.k.). „Inną osobą”, o której mowa w art. 286 § 1 k.k. może być zarówno konkretna osoba fizyczna, jak i prawna, a także jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej. Dla oceny jednak, czy rozporządzenie mieniem osoby prawnej (bądź jednostki organizacyjnej osobowości tej nieposiadającej) było wynikiem wprowadzenia w błąd, konieczne jest zbadanie świadomości osób fizycznych wchodzących w skład organu tej osoby prawnej. Niekorzystne rozporządzenie mieniem osoby prawnej dokonane przez osoby fizyczne uprawnione do rozporządzenia tym mieniem na skutek wprowadzenia w błąd przez sprawcę powoduje, że to właśnie osoba prawna, a nie osoby fizyczne wchodzące w skład jej organów jest pokrzywdzonym – tak wyrok Sądu Najwyższego z 5.12.2006 r. sygn. WA 32/06 (OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2361). Przestępstwo oszustwa na szkodę osoby prawnej można popełnić wykorzystując błąd (stan niewiedzy) osób podejmujących czynności w imieniu np. banku, które w konsekwencji doprowadzą do niekorzystnego rozporządzenia mieniem osoby prawnej. Na tle przedmiotowego stanu faktycznego, koniecznym stało się więc rozważenie, czy pomiędzy przesłaniem do pokrzywdzonych banków za pomocą systemu komputerowego umów kredytowych zawierających nieprawdziwe dane, co do rzeczywistego zamiaru ich zawarcia oraz co do ich dochodów kredytobiorców, a przelaniem pieniędzy przez banki na konto firmy (...), występował „czynnik ludzki”. Jeśli przyjąć, że przelanie pieniędzy na konto formy (...)- (...)każdorazowo odbywało się całkowicie bez udziału "czynnika ludzkiego", to brakowałoby "osoby", której błąd zostałby wykorzystany. Wówczas zachowania oskarżonego należałoby rozważać dodatkowo w płaszczyźnie art. 278 § 1 k.k. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zabrakło ustaleń, co do tego, czy wszystkie siedem przedmiotowych umów było przyznanych jedynie poprzez system komputerowy oceniający wniosek

- formularz kredytowy, który działał całkowicie automatycznie, czy też przyznanie kredytu, a więc zawarcie konkretnej umowy było jednak uzależnione od decyzji osoby fizycznej zatrudnionej w banku, czy wreszcie sam system, mimo że automatyczny, to jednak był zależny od konkretnych osób fizycznych, które mogły wpłynąć na decyzje dotyczące zawarcia przedmiotowych umów.

Do problemu braku udziału „czynnika ludzkiego” w przestępstwie oszustwa odniósł się przykładowo Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 kwietnia 2002 r., sygn. sprawy I KZP 11/02, zgodnie z którym: „ Twierdzenie, że operacje przy pomocy kart magnetycznych odbywają się całkowicie bez udziału ludzi nie wydaje się w pełni trafne. Zwrócić tu można uwagę na procedury przewidziane na wypadek utraty karty magnetycznej przez jej dysponenta. W takim wypadku, gdy osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie systemu podejmą wiadomość, że karta magnetyczna może być wykorzystana wbrew, są w stanie zapobiec dokonywaniu wypłat na jej podstawie. A więc system działa wprawdzie automatycznie, lecz nie całkowicie niezależnie od konkretnych osób” (Biul. SN 2002 nr 4, str. 17, OSG 2002 nr 7, poz. 64, Legalis), czy Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. II AKa 182/14, który uznał, że: „ Zachowanie sprawcy, polegające na wypłaceniu pieniędzy w bankomacie przy użyciu karty kredytowej ponad przyznany limit, z uwagi na to, że po stronie banku nie uczestniczy w takiej operacji żadna osoba trudno rozpatrywać jako przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.k.. Natomiast można je analizować pod kątem przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 KK, albowiem sprawca wypłacający w takiej sytuacji pieniądze i nie zwracając ich zabiera niewątpliwie cudze, należące do banku mienie” (OSA/Kat. 2015 nr 1, poz. 12, Legalis).

Sąd Rejonowy przyjął, że to pracownicy banków udzielający kredytów, zostali wprowadzeni w błąd przez P. C. (1), w następstwie czego kredyty zostały fizycznie udzielone, a on sam dokonał tego poświadczając nieprawdę co do podpisu kredytobiorcy lub jego sytuacji zarobkowej – oczywiście za pomocą gotowych egzemplarzy umów sporządzonych i wydrukowanych przez R. Ś. (1)(k.674v). Tymczasem Sąd Okręgowy zważył, że zeznający w przedmiotowej sprawie przedstawiciele pokrzywdzonych banków podali, iż prawdopodobnie sporne umowy były zawarte poprzez automatyczne ich zatwierdzenie w systemie komputerowym, przy użyciu specjalnego programu, do którego – z uwagi na zawartą uprzednio umowę przedstawicielska bankowego – miała dostęp firma (...)– jako pośrednik, a weryfikowanie wniosku kredytowego i przelanie pieniędzy z tytułu kredytu dla (...)– (...), odbywało się automatycznie bez udziału pracowników banku. Z zeznań świadka T. T.(pracownik (...) S.A.z/s we W.i S.C.B.) wynika, że w pierwszej kolejności umowy kredytowe są weryfikowane przez system elektroniczny, a potem w zależności od tego, jakiego rodzaju jest klient i jakiej wartości dotyczy umowa, pracownik banku weryfikuje je ponownie. Świadek nie posiadał jednak szczegółowej wiedzy, co do umów wymienionych w akcie oskarżenia, a miał ją posiadać S. K.(k.617v). S. K.zeznał tymczasem, że umowa kredytowa była sporządzana w systemie komputerowym i po otrzymaniu zgody na kredyt, której nie „on” udzielał, sprzedawca po podpisaniu umowy z klientem rozliczał taką umowę w systemie, a do rozliczania takiej umowy służył przycisk „rozlicz”. Rozliczanie było „na słowo honoru”. Po wciśnięciu przez sprzedawcę w systemie komputerowym słowa „zatwierdź”, w księgowości banku pojawiała się informacja o konieczności dokonania przelewu do sprzedawcy, co było dokonywane w czasie do 48 godzin (k.626). Świadek S. B.– reprezentujący firmę pośredniczącą we współpracy między S.B.a (...)– (...)em podał jedynie, że przelew pieniędzy z banku na konto (...)P.miał miejsce zanim bank otrzymał fizycznie podpisaną przez strony umowę, świadek nie wypowiadał się natomiast, co do tego, kto otrzymywał informacje dotyczące chęci zawarcia umowy i dochodu kredytobiorcy, czy były to jakieś osoby fizyczne zatrudnione w banku, czy też – jak się wydaje - decydowała sama treść wpisu w systemie komputerowym (k.559v). Przesłuchany z ramienia (...)stwierdził, że nie pamięta szczegółów dotyczących przedmiotowych kredytów, w szczególności w/w nie pamiętał, czy w sprawach dotyczących kredytów wymienionych w akcie oskarżenia, jako zawartych na szkodę S.Banku, nastąpiło automatyczne zweryfikowanie wniosków kredytowych przez system komputerowy, czy „poszły” one do agencji kredytowej, bo system nie mógł zweryfikować wniosku „pozytywnie” bądź „negatywnie”, a więc, gdy ryzyko udzielenia kredytu było pomiędzy „nikim”, a „wysokim” (k.583). Reasumując: nie poczyniono ostatecznych ustaleń w zakresie tego, kto zadecydował o przelaniu pieniędzy na konto (...)– (...)a, kto był wprowadzany w błąd i jaki był wpływ „czynnika ludzkiego” na zawarcie umowy kredytowej po stronie banku i na przebieg przesyłania pieniędzy (oraz kiedy ostatecznie zawarcie takiej umowy następowało). Ustalenia poczynione w sprawie w kwestii wykorzystywania systemu komputerowego były natomiast dokonywane pod kątem dostępu konkretnych osób (oskarżony bądź inne osoby) do programu komputerowego, przy

użyciu którego przesyłano formularze umów. Zważywszy natomiast na konieczność ustalenia wprowadzenia w błąd „innej osoby” w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., zachodzi konieczność dokonania ustaleń w tym zakresie, co do wszystkich przedmiotowych umów kredytowych.

Sąd Okręgowy zważył, że spośród siedmiu umów kredytowych, co do których przypisano oskarżonemu oszustwo kredytowe, tylko w dwóch sytuacjach osoby widniejące jako kredytobiorcy potwierdzili swój udział w zawarciu umowy (dotyczy D. Ł. (1) i J. J. (1)) i tylko w jednej sytuacji pokrzywdzony bank w ogóle dysponuje dokumentacją w postaci pisemnej umowy zawierającej podpis kredytobiorcy (dotyczy zarzutu z punktu I aktu oskarżenia, kredyt na nazwisko K. K. (4)). Ustalono przy tym, iż z pewnością podpisu K. K. (4) nie złożył ani on sam, ani świadek P. C. (1), nie można było natomiast wykluczyć, bądź potwierdzić, by podpis wykonał świadek H. K. (osoba, która czasowo była w posiadaniu dowodu osobistego K. K. (4)). Z uwagi na linię obrony oskarżonego oraz bardzo skąpy materiał dowodowy zawarty na tradycyjnych nośnikach informacji (umowy na piśmie), będący w posiadaniu pokrzywdzonych, analiza dostępnego materiału winna być możliwie dogłębna. Sąd Okręgowy zważył, że apelant mylnie podnosi, iż biegły grafolog wykluczył sprawstwo R. Ś. (1), co do podrobienia podpisu K. K. (4) (k.682v). Dokładna analiza akt sprawy oraz informacje pozyskane w toku postępowania odwoławczego wskazują, że poza opinią grafologiczną zawartą na k.64-75 przedmiotowych akt, nie przeprowadzono żadnej innej i biegły grafolog w ogóle nie badał podpisu oskarżonego. W sytuacji natomiast, gdy zarzut sprawstwa kierowniczego dotyczącego umowy kredytowej na nazwisko K. K. (4) przypisano oskarżonemu R. Ś. (1), błędem było zaniechanie sprawdzenia w drodze opinii grafologicznej, czy autorem podrobionego w/w podpisu jest oskarżony, bądź osoba wskazywana przez niego, jako dostarczająca mu dane do systemu komputerowego i wydająca – jego zdaniem – polecenia P. C. (1).

Dodatkowo należy także zauważyć, iż słuszne są uwagi zawarte w środku odwoławczym, dotyczące błędów w ustaleniach, co do uprzedniej karalności oskarżonego oraz w zakresie rozbieżności pomiędzy treścią wyroku, a treścią uzasadnienia, w kwestii kwalifikacji prawo-karnej czynu R. Ś. (1). Porównanie daty uprawomocnienia się orzeczenia sygn. II K 318/08 widniejącego w karcie karnej oskarżonego i rodzaju wymierzonej w nim kary (z warunkowym zawieszeniem jej wykonania), powoduje, iż faktycznie w sprawie tej nastąpiło zatarcie skazania. Wymienienie także art. 275 § 1 k.k. (strona 13 uzasadnienia), jako przestępstwa, którego znamiona wypełnił dodatkowo P. C. (1), którego zachowaniem kierował oskarżony R. Ś. (1), nie znajduje potwierdzenia w dokonanych ustaleniach faktycznych, czynu tego nie zarzucił oskarżyciel publiczny ani R. Ś. (1), ani P. C. (1). Zapis taki wydaje się tym bardziej nieuzasadniony, gdy zważy się, iż prawdopodobnie nie chodzi przy tym o oczywistą omyłkę pisarską (podanie art. 275 § 1 k.k., zamiast 271 § 1 k.k.), albowiem dodatkowo uzasadniono, iż chodzi tu o posługiwanie się dokumentem tożsamości innej osoby.

Konkludując: z racji jakości stwierdzonych uchybień procesowych, nie przesądzając ostatecznej treści rozstrzygnięcia, zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy winien w szczególności powtórzyć postępowanie dowodowe, a w tym:

- ponownie przesłuchać J. J. (1) i M. S. (1), co do tego, komu dokładnie świadek przekazała informacje o braku uzyskiwania dochodów i kto miał zdecydować, iż nie stanowi to problemu w uzyskaniu przez nią kredytu, ewentualnie rozważyć potrzebę konfrontacji w/w (czyn z punktu III aktu oskarżenia),

- dopuścić dowód z uzupełniającej opinii grafologicznej w zakresie autorstwa podpisu złożonego za K. K. (4), poprzez zbadanie czy został on sporządzony przez oskarżonego, ewentualnie przez świadka A. K. (1) (czyn z punktu I aktu oskarżenia),

- ustalić, kto decydował o przyznaniu wszystkich przedmiotowych kredytów, w szczególności, czy doszło do wprowadzenia w błąd konkretnych pracowników pokrzywdzonych banków oraz w jaki sposób, czy o powyższym decydował tylko system komputerowy, czy działał on sam, czy też pracownicy banku mieli możliwość wpłynięcia na wynik automatycznego zatwierdzenia umowy zamieszczonej w programie komputerowym, bądź na przepływ pieniędzy oraz kiedy dochodziło do zawarcia umowy,

- w zależności od powyższych ustaleń: rozważyć zasadność kwalifikacji prawno-karnej z art. 278 § 1 k.k., w miejsce art. 286 § 1 k.k.,

- załączyć akta sprawy Sądu Rejonowego w Radomsku sygn. II K 53/14, pod kątem ustalenia, czy zawarty w nich materiał dowodowy w całości pokrywa się z materiałem zgromadzonym na potrzeby przedmiotowej sprawy, czy też zawiera dodatkowe ustalenia w zakresie dostępu A. K. (1) do programu komputerowego związanego z pośrednictwem bankowym (login, hasła itp.), który był dostępny w firmie (...) oraz akta spraw II K 732/13 i VI K 599/13, pod kątem przeanalizowania modus operandi zachowań zarzucanych w nich R. Ś. (1), których miał się on dopuścić między innymi również z A. K. (1), w okresie wcześniejszym, aniżeli czyny będące przedmiotem niniejszego postępowania,

- dokonać wnikliwej i wszechstronnej oceny osobowego materiału dowodowego (w szczególności zeznań P. C., A. K., J. J., M. S.) z uwzględnieniem występujących w nich sprzeczności oraz z odniesieniem do całości materiału dowodowego, uwzględniając uwagi podniesione powyżej,

- w sporządzeniu uzasadnienia baczyć na treść art. 424 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności, co do wskazania kwalifikacji prawno-karnej przypisywanego czynu.